

Cynowy sarkofag prymasa Henryka Firleja (1625) w podziemiach katedry pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Mikołaja w Łowiczu. Zarys problematyki historycznej i artystycznej

Katarzyna KOLENDO-KORCZAK

Instytut Sztuki, Polska Akademia Nauk

<https://orcid.org/0000-0002-8523-576X>

ABSTRAKT W 2024 r. w podziemiach katedry w Łowiczu odkryto cynowy sarkofag prymasa Henryka Firleja (1574–1626). Obiekt, wsparty na podporach w formie heraldycznych lampartów (lewartów), dekorowany jest na narożach pełnoplastycznymi figurami ewangelistów, na bokach – medalionami herbowymi, na wieku – figurą Chrystusa. Opatrzono go łacińską inskrypcją identyfikującą zmarłego, z datą „1625” i informacją o zamówieniu sarkofagu za życia prymasa. Sformułowanie to znajduje potwierdzenie w źródłach, tj. w żywocie prymasa pióra Stefana Damalewicza (1649), dodatkowo wskazującym na gdańską proveniencję zabytku. Analiza formalna i szczegóły techniczne pozwalają ostrożnie łączyć sarkofag łowicki z gdańskim warsztatem konwisarza Erazma Viriana. Obiekt wpisuje się w tradycję magnackich pochówków w metalowych sarkofagach, naśladujących królewską *pompa funebris* w Rzeczypospolitej XVII w.

SŁOWA-KLUCZE sarkofagi metalowe, konwisarstwo, sztuka sepulkralna, sztuka polska XVII w., program ikonograficzny, *pompa funebris*, prymas Henryk Firlej

ABSTRACT The Tin Sarcophagus of Primate Henryk Firlej (1625) in the Crypt of the Cathedral of the Assumption of the Blessed Virgin Mary and St Nicholas in Łowicz. An Outline of the Historical and Artistic Issues. In 2024, the tin sarcophagus of Primate Henryk Firlej (1574–1626) was discovered in the crypt of Łowicz Cathedral. The sarcophagus, resting on supports in the form of the heraldic *lewart* (leopard) beasts, is decorated at the corners with figures of the Evangelists in the round, on the sides with heraldic medallions, and a figure of Christ on the lid. It bears a Latin inscription identifying the deceased, dated 1625, stating that the sarcophagus was commissioned during the primate's lifetime. This is corroborated by sources, including Stefan Damalewicz's biography of the primate (1649), which additionally points to the piece's Gdańsk provenance. A formal analysis and technical details allow us to cautiously attribute the Łowicz sarcophagus to the Gdańsk workshop of the master craftsman Erasmus Virian, a tinsmith. The piece forms part of the tradition of magnate burials in metal sarcophagi, emulating the royal *pompa funebris* tradition in 17th-century Commonwealth of Poland and Lithuania.

KEYWORDS metal sarcophagi, pewter smithing, sepulchral art, Polish art of the 17th century, iconographic programme, *pompa funebris*, Primate Henryk Firlej

BOGATO dekorowane, metalowe sarkofagi składano podczas uroczystości pogrzebowych w kryptach, w których najczęściej – ze względu na panujące tam niekorzystne warunki – ulegały destrukcji. Z tego powodu zachowało się ich stosunkowo mało. Efektem wzrostu zainteresowania naukowców, głównie archeologów, architektonicznym kształtem, funkcjami, a zwłaszcza zawartością krypt jest wiele interesujących odkryć dokonanych w ostatnich latach, które przyczyniły się do rozwoju rzadko podejmowanych wcześniej badań, między innymi nad metalowymi sarkofagami¹.

Podczas ostatniego etapu prac związanych z udostępnieniem dla zwiedzających podziemi katedry łowickiej, który przypadł na rok 2024, zespół archeologów kierowany przez Monikę Kamińską odkrył pochówek prymasa Henryka Firleja w krypcie oznaczonej w dokumentacji prac archeologicznych numerem trzydzieści². Odnaleziono ją za wydłużonym pomieszczeniem przeznaczonym na ossuarium,

powstałym podczas prac remontowych przeprowadzonych w latach 60. XX w.³

Krypta znajduje się pod północno-wschodnim narożnikiem katedry, niemal dokładnie pod miejscem, w którym na północnej ścianie prezbiterium umieszczono barokowy nagrobek Henryka Firleja. Wymurowana z cegły wysoka koleba o ceglanej posadzce została wtórnie przedzielona wzdłuż osi wschód – zachód ceglanym murem z widoczną dylatacją, w wyniku czego powstało pomieszczenie o szerokości zaledwie ok. 150 cm, toteż znajdujący się wewnątrz cynowy sarkofag, dosunięty do południowej ściany pomieszczenia, niemal szczelnie go wypełnił⁴. Nie ma wątpliwości, że krypta, w której złożono szczątki prymasa Firleja, uległa przekształceniu⁵. Być może miało to miejsce podczas prac architektonicznych przy przebudowie katedry prowadzonych z inicjatywy prymasa Macieja Łubieńskiego w latach 1652–1654, pod kierunkiem architektów Tomasza i Andrzeja Poncinów. Podwyższone zostały wówczas

1. Janusz Krause, *Sarkofagi cynowe. Problematyka technologiczna, warsztatowa i konserwatorska* (Toruń: Wydawnictwo Troja, 1995); Anna Drązkowska, Monika Kamińska, Jakub Sito, Michał Słomski, ks. Paweł Stanisławski, *Krypty prymasów. Łowicka nekropolia* (Łowicz: Diecezja Łowicka, 2021); *Krypty grobowe kościoła pw. św. Franciszka z Asyżu w Krakowie w świetle badań interdyscyplinarnych*, t. 1: *Archeologia – Historia – Kostiumologia*; t. 2: *Antropologia – Archeobotanika – Mikrobiologia – Konserwacja*, red. Anna Drązkowska (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2020); Anna Drązkowska, *Odzież grobowa w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku* (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2008); ead., *Odzież i insygnia grobowe biskupów przemyskich obrządku łacińskiego* (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2014); Agnieszka Trzos, *Sarkofagi cynowe z Grobów Królewskich na Wawelu oraz mauzoleów rodzin Promnitzów w Pszczynie i Hochbergów w Świebodzicach. Konserwacja i restauracja, technika, technologia...* (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2023); Katarzyna Kolendo-Korczak, Agnieszka Trzos, *Sarkofagi metalowe w Grobach Królewskich na Wawelu. Historia, wymowa ideowa, konserwacja i restauracja* (Katowice–Kraków: Akademia Sztuk Pięknych, Zamek Królewski na Wawelu. Państwowe Zbiory Sztuki, 2022); Małgorzata Grupa, *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI–XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu* (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2005).

2. Podczas prac odnaleziono również inne krypty prymasowskie – Andrzeja Leszczyńskiego i Wacława Leszczyńskiego oraz prawdopodobne miejsce spoczynku Jana Przerębskiego. Zob. Monika Kamińska, „Odkrycie nienaruszonych miejsc Prymasów w łowickiej katedrze”, *Studia Lovicensia. Łowickie Studia Teologiczne*, t. 27 (2025), s. 36–39.

3. Krypta ta nie była dotychczas eksplorowana. Zob. Monika Kamińska, „Sprawozdanie z badań archeologicznych we wschodniej części nawy głównej w katedrze w Łowiczu” (2024), s. 12–14; maszynopis w posiadaniu autorki sprawozdania, której bardzo dziękuję za jego udostępnienie, a także za liczne cenne informacje.

4. Odwiert wykonany w ramach prac archeologicznych pozwala na domniemanie, że druga część krypty wypełniona jest materiałem budowlanym lub gruzem; zob. Kamińska, „Sprawozdanie z badań archeologicznych we wschodniej części nawy głównej w katedrze w Łowiczu”, s. 12–14.

5. Kwestia przekształcenia krypty wymaga dalszych badań, postulowanych przez Monikę Kamińską, autorkę dokumentacji archeologicznej; por. ead., „Sprawozdanie z badań archeologicznych we wschodniej części nawy głównej w katedrze w Łowiczu”, s. 12.



1 Sarkofag prymasa Henryka Firleja, 1625, stan po odkryciu w maju 2024 r. Fot. Monika Kamińska

nawa i prezbiterium⁶, więc wypełnienie północnej części krypty, nad którą wznosi się ściana prezbiterium, przyczyniło się do poprawy statyki budowli. Dowodem

na to, że przekształcenie krypty miało miejsce właśnie w tym czasie – jak słusznie przypuszcza Monika Kamińska – może być fakt, że podczas przesuwania sarkofagu (dosunięcia do południowej ściany krypty) nie uległ on uszkodzeniu⁷. Zapewne wówczas, po niespełna trzydziestu latach od pogrzebu, obiekt był w dobrym stanie: miał jeszcze cynowe dno, które zazwyczaj stanowi element najszybciej ulegający destrukcji ze względu na działanie zarówno kwasów organicznych tworzących się w procesie rozkładu szczątków w drewnianej trumnie wewnętrznej, jak i wilgoci gromadzącej się często na dnie krypty⁸.

Niewielka krypta nie nadawała się na miejsce kolejnych pochówków. Wydaje się, że pozostawała niedostępna i w związku z tym nie podlegała – jak inne krypty w łowickiej świątyni – tzw. purgacji, czyli porządkowaniu umożliwiającemu umieszczenie kolejnych pochówków (takie działania podejmowane były m.in. w latach 1750 i 1754)⁹. Została zlokalizowana i otwarta dopiero w roku 1761, wraz z kryptą prymasów Andrzeja i Wacława Leszczyńskich, co potwierdza zapis w *Liber Mortuorum* katedry. W tekście tym lakonicznie wzmiankowany jest cynowy sarkofag znajdujący się w krypcie Firleja¹⁰.

Sarkofag ma kształt trumienny – sześcioboczny w przekroju poprzecznym, nieco węższy w części dolnej¹¹. Wzdłuż dolnej krawędzi nakrywającego go wieka wyryto majuskułowy napis identyfikujący zmarłego i datę „1625”. Na krzyżu z blachy przytwierdzonym do

6. Jacek Gajewski, „Sztuka w prymasowskim Łowiczu”, w: *Łowicz. Dzieje miasta*, red. Ryszard Kołodziejczyk (Warszawa: Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych, 1986), s. 503–504; Anna Sylwia Czyż, *Łowicz. Kolegiata Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny* (Warszawa: Agencja Wydawnicza „Ergos”, 2010), s. 17–18; Piotr Gryglewski, „Z placu budowy do więzienia, czyli jak bracia Poncino kolegiatę prymasowską w Łowiczu murowali”, w: *Poza Warszawą*, cz. 3: *Architektura i budownictwo Mazowsza XII–XVIII wieku*, red. Michał Wardzyński (Warszawa: Mazowiecki Instytut Kultury, 2020), s. 167.

7. Za opinię dziękuję Monice Kamińskiej.

8. Kolendo-Korczak, Trzos, *Sarkofagi metalowe w Grobach Królewskich na Wawelu*, s. 28.

9. Stanisław Librowski, „Wypisy z akt kapituły w Łowiczu do zakrystii, skarbcza, biblioteki, archiwum i kancelarii miejscowej kolegiaty i kapituły z lat 1525–1818”, *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, t. 53 (1986), s. 316.

10. Archiwum Diecezjalne w Łowiczu (dalej: ADŁ), *Liber Mortuorum* ab a. 1736 ad 1810, *Descriptio Sepulchrorum hoc anno Inventorum*, k. 16r–v; cyt. za: Kamińska, „Odkrycie nienaruszonych miejsc Prymasów w łowickiej katedrze”, s. 37.

11. Wymiary – długość: 241 cm, szerokość w głowie: 84 cm, szerokość w nogach: 75,5 cm, wysokość w głowie (bez podpór): 86 cm, wysokość w nogach (bez podpór): 79 cm. Nie przeprowadzono badań materiału, ale sarkofag wykonany jest ze stopu cyny z ołowiem, o wysokiej zawartości cyny. Zazwyczaj – co wykazują badania składu chemicznego obiektów tego rodzaju – są to stopy w proporcji osiem części cyny do dwóch części ołowiu; por. Trzos, *Sarkofagi cynowe z Grobów Królewskich na Wawelu oraz mauzoleów rodzin Promnitzów w Pszczynie i Hochbergów w Świebodzicach*, s. 56 (tamże literatura).



2 Dłuższy bok sarkofagu prymasa Henryka Firleja, 1625. Fot. Katarzyna Kolendo-Korczak

wieka całą powierzchnią znajduje się pełnoplastyczna odlewana figura Chrystusa. Pierwotnie sarkofag był wsparty na sześciu podporach w formie pełnoplastycznych lampartów w koronach, nawiązujących do wyobrażenia w herbie zmarłego Lewart. Naroża ujęto pełnoplastycznymi figurami czterech ewangelistów, od strony nóg – św. Marka i św. Łukasza, a od strony głowy – św. Mateusza i św. Jana. Pośrodku każdej z czterech ścian sarkofagu przytwierdzono – odlane według jednej formy – koliste medaliony o średnicy ok. 46 cm, w obramieniach w formie wieńców laurowych, z herbem Lewart pod kapeluszem biskupim podtrzymywanym przez postaci świętych biskupów, każda z pastorałem i krzyżem. Na powierzchni sarkofagu nie zachowały się żadne pozostałości złocień czy warstw malarskich, co przy jednoczesnym bardzo dobrym stanie zachowania górnych części figur ewangelistów, bez nawarstwień tlenków, każe przypuszczać, że głównym efektem estetycznym było wypolerowanie powierzchni cyny tak, aby uzyskała srebrzysty połysk. Zastosowanie tego metalu miało wywoływać wrażenie, że całość jest wykonana ze szlachetnego srebra.

Po odkryciu w 2024 r. badanie obiektu znacznie komplikowały zarówno jego umiejscowienie w trudno dostępnej, bardzo wąskiej krypcie, jak i silna korozja. Sarkofag nie miał już dna, a wewnętrzna drewniana trumna wspierała się na trzech kutych żelaznych płaskownikach umieszczonych poprzecznie, stanowiących pierwotną konstrukcję usztywniającą i wzmacniającą sarkofag w dolnej partii. Pierwotne cynowe dno

całkowicie skorodowało, co uniemożliwiało wydobycie sarkofagu z krypty bez wcześniejszych zabezpieczeń. W bardzo złym stanie – popękane, z licznymi ubytkami (brak łap) – było sześć podstaw w kształcie heraldycznych lampartów. Poważnie zniszczona była również dolna część sarkofagu, szczególnie na krótszym boku od strony głowy – z ujmujących jego naroża ewangelistów ocalały zaledwie fragmenty: z postaci św. Marka zachowana jest jedynie górna część oraz fragment lewej nogi, a w figurze św. Łukasza całkowitej destrukcji uległa dolna jej część. Gzymsy w dolnej partii ścian były mocno odkształcone, pokryte grubymi nawarstwieniami tlenków, a także częściowo skorodowane, co spowodowało rozwarstwienia i ubytki metalu. Korozja elementów usztywniających konstrukcję (trzech żelaznych płaskowników), a także wygięcia gzymsów obiegających obiekt z góry i z dołu, stanowiących dodatkowe wzmocnienie formy, doprowadziły do zaburzenia geometrii obiektu, a w rezultacie – do dalszych uszkodzeń. Odkształceniu uległy plakiety umieszczone na ścianach, ponadto powstał ubytek dolnej części plakiety – medalionu na dłuższym prawym boku, a plakietka z boku krótszego, od strony nóg, odpadła. Wewnątrz gzymsów oraz odlewanych figur heraldycznych lampartów zachował się mułek formierski. Dostęp do wnętrza cynowej trumny możliwy był przez krótszą ścianę od strony głowy, umieszczoną na prowadnicach, odsuwaną do góry po zdemontowaniu dwóch podpór i umieszczonych na narożach figur ewangelistów oraz fragmentu górnego gzymsu – elementów służących



3 Krucyfiks na wieku sarkofagu prymasa Henryka Firleja, 1625.
Fot. Katarzyna Kolendo-Korczak



4 Krótszy bok sarkofagu od strony nóg, 1625. Fot. Katarzyna Kolendo-Korczak



5 Podpora sarkofagu prymasa Henryka Firleja, 1625.
Fot. Katarzyna Kolendo-Korczak

jednocześnie usztywnieniu całej konstrukcji. W ten sposób otwarto sarkofag i z jego wnętrza wydobyto mocno uszkodzoną, drewnianą trumnę ze szczątkami prymasa. Jest ona obita jedwabnym aksamitem, obwiedzionym na krawędziach pasmanteryjną taśmą, przytwierdzonym ozdobnymi guzami. Poza szatami pontyfikalnymi, w których pochowano zmarłego, nie odnaleziono żadnego innego wyposażenia. Cynowy sarkofag zewnętrzny został przekazany do pracowni Jakuba Maciąga w celu wykonania podstawowej konserwacji zabezpieczającej obiekt¹².

Program ideowy sarkofagu Henryka Firleja koncentruje się – jak zwykle w przypadku ikonografii sepulkralnej osób duchownych – na podkreślaniu aspektu religijnego oraz zalet duchowych. Oczywiście zawiera także elementy służące identyfikacji zmarłego – herb

i insygnia związane z pełnionymi przez niego godnościami. Henryk Firlej (1574–1626) był synem Jana, wojewody krakowskiego (1521–1574), i jego drugiej żony, Barbary z Mniszchów. Mimo że Jan był kalwinistą i aktywnym propagatorem protestantyzmu w Rzeczypospolitej, urodzony w roku śmierci ojca Henryk został przez matkę wychowany w religii katolickiej. Studiował na uczelniach w Ingolstadt, Grazu, a następnie w Rzymie i Padwie. Podczas pobytu w Rzymie, pod wpływem Marcina Szyszkowskiego, przyszłego biskupa, przyjął święcenia kapłańskie. W 1596 r. został mianowany sekretarzem Zygmunta III. Bliskie związki z dworem królewskim umożliwiły mu uzyskiwanie dalszych godności państwowych i kościelnych: był kanonikiem sandomierskim, proboszczem plockim, sekretarzem koronnym, a w 1605 r. referendarzem koronnym. Podczas rokoszu Zebrzydowskiego został jednym z królewskich posłów wysłanych do rokosz. Cieszył się też zaufaniem królowej Konstancji Habsburżanki – przebywał z jej dworem w Wilnie podczas wyprawy na Smoleńsk i zapewne dzięki jej poparciu dostał w 1611 r. prepozyturę miechowską, stanowiącą znaczne źródło dochodu, a w 1613 r. urząd podkanclerzego koronnego. W 1616 r. otrzymał biskupstwo łuckie, a w roku 1617 – plockie, w związku z czym zmuszony był w 1618 r. złożyć urząd podkanclerzego. Dowodem jego bliskich związków z dworem był trzymiesięczny pobyt pary królewskiej wraz z córką Anną Katarzyną w rodowej rezydencji Firlejów – pałacu w Czemiernikach, gdzie w 1624 r. schronili się przed panującą w Krakowie zarazą¹³. W tym samym roku Zygmunt III polecił go na stanowisko arcybiskupa gnieźnieńskiego: 25 kwietnia tegoż roku został wybrany przez kapitułę, a 1 września zatwierdzony przez papieża. Przeniósł się do Łowicza, dokąd w 1625 r. sprowadził z Rzymu relikwie św. Wiktorii, którą ogłosił patronką miasta¹⁴. Słaby stan zdrowia i szalejąca w Rzeczypospolitej zaraza uniemożliwiły mu zajęcie się sprawami arcybiskupstwa, nie odbył również ingresu w Gnieźnie. Zmarł w Skierniewicach 25 lutego 1626 r.¹⁵

Figury czterech ewangelistów umieszczone na narożach sarkofagu odwołują się do wiary i religii, a zarazem

12. We wrześniu 2025 r. miałam możliwość obejrzenia obiektu podczas prac renowacyjnych i przeprowadzenia rozmowy z Jakubem Maciągiem, za co serdecznie mu dziękuję.

13. Fakt ten upamiętnia tablica umieszczona na elewacji pałacu; zob. *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 8: *Województwo lubelskie*, z. 16: *Powiat radzyński*, oprac. Katarzyna Kolendo-Korczak, Anna Oleńska, Marcin Zgliński (Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 2019), s. 52–53.

14. Gajewski, „Sztuka w prymasowskim Łowiczu”, s. 496; Czyż, *Łowicz. Kolegiata Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny*, s. 18–19.

15. Stanisław Bużeński, *Żywoty arcybiskupów gnieźnieńskich, prymasów Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego, od Wilibalda do Andrzeja Olszowskiego włącznie*, t. 3 (Wilno: Księgarnia Rubena Rafałowicza, 1860), s. 248–254; Władysław Czapliński, „Henryk



6 Figury ewangelistów z naroży sarkofagu prymasa Henryka Firleja, 1625, stan podczas prac zabezpieczających. Fot. Katarzyna Kolendo-Korczak

nawiązują do ksiąg Ewangelii, których fragmenty czyta się podczas mszy i omawia w kazaniach. W przypadku pochówku osoby duchownej taki wybór wydaje się równie dobitny, co oczywisty. Święci Jan i Marek przedstawieni są w tradycyjnym ujęciu – jako młodzi mężczyźni, o twarzach bez zarostu i dłuższych włosach. Świętych Łukasza i Mateusza ukazano z brodami, w charakterystycznych nakryciach głowy – czapkach z wykrojonymi nausznikami, o workowatym kształcie i luźno opadających do przodu, przez co przypominają nieco czapki frygijskie.

Tego rodzaju nakrycia głowy były popularne szczególnie w krajach niemieckich w XVI w. Pod tym względem analogią do ujęcia ewangelistów mogą być dzieła niemieckich rytowników, między innymi Sebalda Behama z ok. 1550 r. ukazujące św. Marka i św. Łukasza¹⁶ czy też przedstawienie św. Łukasza Heinricha Aldegravera z 1539 r.¹⁷

Elementami identyfikującymi zmarłego są koliste plakiety z herbem rodowym Firlejów, umieszczonym pod kapeluszem symbolizującym pełnioną przez niego funkcję kościelną. Heraldyczne lamparty nie są jednak

Firlej (zm. 1626)”, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 6 (Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1948), s. 477–478; Stefan Damalewicz, *Series Archiepiscoporum Gnesnensium, atque res gestae, e vetustis antiquitatum ruderibus collectae* (Varsaviae: Typis Petri Elert, 1649), s. 371–373; Jan Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy: prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821 czyli do połączenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z arcybiskupstwem poznańskim*, t. 3 (Poznań: Drukarnia Kuriera Poznańskiego, 1888), s. 680–690.

16. Friedrich Wilhelm Hollstein, *German Engravings, Etchings and Woodcuts ca. 1400–1700*, t. 3 (Amsterdam: M. Hertzberger, 1954), il. P58–59, s. 36.

17. Hollstein, *German Engravings, Etchings and Woodcuts ca. 1400–1700*, t. 1, il. B59, s. 35.



7 Figura św. Łukasza Ewangelisty z naroża sarkofagu prymasa Henryka Firleja, 1625. Fot. Katarzyna Kolendo-Korczak

ukazane jako kroczące na tylnych łapach, jak choćby na nagrobku prymasa w łowickiej katedrze, ale stojące na czterech łapach. W przypadku podpór na ten zabieg zdecydowano się zapewne ze względów technicznych: wspięte na dwóch łapach lamparty stanowiłyby słabszy punkt oparcia i nie utrzymałyby ciężkiego sarkofagu. Jednak podobnie ukazane są one również na plakietach. Być może w zleceniu dla gdańskiego warsztatu konwisarskiego nie zamieszczono rysunków, a jedynie niewystarczająco dokładny opis. To, że takie pomyłki były możliwe, potwierdza fakt, że nawet herb królewski na sarkofagu Zygmunta III przedstawiony został

niepoprawnie – pasy na tle wazowskiego Snopka biegną w przeciwnym kierunku, a zamiast pasów błękitnego i czerwonego są dwa błękitne¹⁸. Kartusz herbowy ujęty jest przez postaci biskupów w szatach pontyfikalnych. Mimo że nie mają oni żadnych atrybutów poza krzyżem i pastorałem, należałoby w nich najpewniej widzieć patronów Polski – św. Wojciecha i św. Stanisława.

Tożsamość zmarłego jasno określa majuskułowa inskrypcja umieszczona w dolnej części wieka: HENRICVS FIRLEI DE DĄMBROWICZA ARCHIEPISCOPVS GNESNENSIS LEGATVS / NATVS [R]EGNI / POLONIAE [PRI]MAS PRIMVSQUE PRINCEPS VIVENS FIERI FECIT / ANNO DOMINI 1625¹⁹. Sformułowanie *legatus natus* (legat urodzony) występuje w dokumentach w języku polskim jako „poseł na zawsze”. Tytuł ten, nadany prymasowi Janowi Łaskiemu i jego następcom przez Leona X bullą z 1515 r., „wiązał się z przekazaniem pewnych uprawnień papieskich arcybiskupom gnieźnieńskim na podległym im terytorium”²⁰. Z kolei tytuł *primus princeps* jest wyrazem pełnionej przez prymasów honorowej funkcji *interrex*²¹.

Inskrypcja jednoznacznie potwierdza fakt zamówienia cynowego sarkofagu jeszcze za życia prymasa, zmarłego w 1626 r., a nie zlecenie go np. w zapisie testamentowym. Zaświadcza także o udziale duchownego w tymże zamówieniu, czyli o jego prawdopodobnym wpływie na formę i program ikonograficzny. W żywocie Henryka Firleja zamieszczonym w *Series Archiepiscoporum Gnesnensium...* Stefana Damalewicza, wydanym w 1649 r., więc dwadzieścia trzy lata po śmierci prymasa, kiedy żyły jeszcze znające go osoby i mogły dostarczyć wiarygodne świadectwa, znajdujemy poniższy ustęp: „Fuit in Praesule hoc singularis prudentia, eruditio non vulgaris, humanitas et clementia pene admirabilis; sobrius, lenis, pius, devotus, liberalis, facilis et benevolus ita exitit, ut irasci prorsus nescire videretur, quo autem constantiorem in virtutibus cursum teneret, recordatione novissimorum frequentius animum detinuit, atque in eam rem ante annos aliquot mausolaeum sibi marmoreum fabricari fecit, urnamque stanneam

18. Kolendo-Korczak, Trzos, *Sarkofagi metalowe w Grobach Królewskich na Wawelu*, s. 128.

19. „Henryk Firlej z Dąbrowicy arcybiskup gnieźnieński, legat urodzony, prymas Królestwa Polskiego i pierwszy książę za życia [poleciał zrobić] roku pańskiego 1625”.

20. *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. 5: *Województwo skierniewickie*, red. Ryszard Rosin, z. 2: *Miasto Łowicz*, oprac. Jan Szymczak (Warszawa–Łódź: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1987), s. 9.

21. Ibid.

Dantisco allatam, tanquam lectum feralem secum circumtulit et in penetralibus domus frequentius inspexit”²².

Szczególnie interesujące są tu informacje dotyczące zamówienia przez prymasa własnego marmurowego nagrobka²³, a zwłaszcza cynowego sarkofagu, sprowadzonego z Gdańska, który duchowny przechowywał w swojej rezydencji, zapewne w zamku w Łowiczu, i „często oglądał”²⁴. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że pierwszy zamówiony w Rzeczypospolitej cynowy sarkofag – Zygmunta II Augusta – również powstał za życia monarchy, a jego program ikonograficzny zgodny był z wolą i pomysłem zleceniodawcy²⁵.

Wiarygodność wspomnianego wyżej przekazu Damalewicza, potwierdzona inskrypcją na sarkofagu, pozwala przyjąć za pewnik informację o gdańskim pochodzeniu obiektu. Gdańskie rzemiosło artystyczne cieszyło się w XVI i XVII w. w Rzeczypospolitej bardzo dużą renomą. Tamtejsze warsztaty słynęły ze swego kunsztu i wysokiego poziomu artystycznego,

a przybywająca do Gdańska szlachta chętnie kupowała ich wyroby. Dotyczy to również warsztatów konwarsarskich zajmujących się głównie produkcją naczyń. Najlepszym specjalistom powierzano także wykonanie sarkofagów cynowych, które powstawały we współpracy z rzeźbiarzem, opracowującym formy reliefów i pełnoplastycznych figur, oraz – na ogół – z rytownikiem. Ze względu na rozmiar, skomplikowaną technikę wykonania, a także wysoką cenę materiału były to jednak przedmioty nadzwyczaj kosztowne i stanowiły zlecenia wyjątkowe. Pierwszym obiektem spośród powstałych na terenie Rzeczypospolitej, ale również jednym z najwcześniejszych przykładów europejskich, był wykonany właśnie w Gdańsku sarkofag Zygmunta II Augusta, znajdujący w kryptach katedry krakowskiej na Wawelu. Jego pochodzenie potwierdzają liczne dokumenty archiwalne²⁶. Gdańską proveniencję ma również sarkofag Stefana Batorego. Świadczą o tym zarówno zachowane archiwalia, jak i umieszczony na nim znak

22. Damalewicz, *Series Archiepiscoporum Gnesnensium*, s. 372: „Były w tym Pasterzu nieprzećiętna roztropność, niezwykła uczoność, człowieczeństwo i podziwu godna łagodność; był tak opanowany, cierpliwy, pobożny, gorliwy, hojny, uprzejmy i życzliwy, że zdawał się w ogóle nie znać gniewu. Aby zaś utrzymać stałość w cnotach, często zatrzymywał swój umysł na pamięci rzeczy ostatecznych; i w tym celu już przed kilku laty kazał sobie zbudować marmurowy nagrobek, a cynową trumnę sprowadzoną z Gdańska niczym śmiertelne łożo przywiozł ze sobą i we wnętrzu domu często oglądał”. Za pomoc w tłumaczeniu dziękuję Tomaszowi Płóciennikowi. Informację tę za Damalewiczem powtarza Bużeński, *Żywoty arcybiskupów gnieźnieńskich, prymasów Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego*, s. 252.

23. Nagrobek, zamówiony między 1624 a 1626 r. w gdańskim warsztacie Abrahama van den Blocka, dokończony po 1628 r. przez jego ucznia Wilhelma Richtera, mimo że był już przedmiotem dociekań naukowych, wymaga dalszych badań. Zob. Zbigniew Hornung, „Z badań nad sztuką polskiego renesansu. Cz. III. Gdańska szkoła rzeźbiarska na przełomie XVI i XVII wieku”, *Teka Komisji Historii Sztuki* 1 (1959), s. 114–116; Anna Gosieniecka, „Sztuka w Gdańsku. Malarstwo, rzeźba, grafika”, w: *Gdańsk, jego dzieje i kultura*, red. Franciszek Mamuszka (Warszawa: Arkady, 1969), s. 308; Władysław Tatarkiewicz, „Nagrobki z figurami klęczącymi”, w: id., *O sztuce polskiej XVII i XVIII wieku. Architektura, rzeźba* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966), s. 400–436; Maria Heydel, „Richter Wilhelm”, w: *Słownik artystów polskich i w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*, t. 8, red. Urszula Makowska, Katarzyna Mikocka-Rachubowa (Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 2007), s. 350.

24. Zamek w Łowiczu, pełniący funkcję rezydencji arcybiskupów gnieźnieńskich, został zmodernizowany z inicjatywy prymasa Wawrzyńca Gembickiego; prace zakończono w 1620 r. Z polecenia bpa Gembickiego w Skierniewicach, na miejscu wcześniejszego dworu, został również zbudowany pałac, ukończony w 1619 r., w którym prymas Henryk Firlej zmarł. Obie te rezydencje mogły być miejscem przechowywania cynowego sarkofagu. Por. Gajewski, „Sztuka w prymasowskim Łowiczu”, s. 494.

25. Jako pierwsza o sarkofagu Zygmunta Augusta pisała Barbara Tuchołka-Włodarska, „Z badań nad sarkofagiem króla Zygmunta Augusta”, *Biuletyn Historii Sztuki* 48, nr 2–4 (1986), s. 221–245; ostatnio: Katarzyna Kolendo-Korczak, Agnieszka Trzos, „Cynowe sarkofagi Zygmunta Augusta i Anny Jagiellonki. Konserwacja i restauracja, historia, wymowa ideowa”, *Ochrona Zabytków* 71, z. 2 (2018), s. 68–69 (tamże pełna literatura).

26. Ibid., s. 68–69.

warsztatowy konwisarza Daniela Gieselera I²⁷. Podczas konserwacji sarkofagu Konstancji Habsburżanki odnaleziono inskrypcję z sygnaturą: ERASMUS VIRIAN STANNARIUS GEDANENSIS TECIT (sic!) ANNO MDCXXXI. Ów działający w Gdańsku konwisarz został majstrem w 1620 r. Ze względu na stylistykę oraz techniczne właściwości wykonania z warsztatem tym należy wiązać również sarkofagi Konstancji i Aleksandra Karola. Wszystkie one znajdują się w kryptach katedry krakowskiej²⁸. Te trzy sarkofagi mają taki sam trumienny kształt i wnętrza dostępne przez otwór powstały po demontażu krótkiego boku od strony głowy, przez który wsuwano drewnianą trumnę, a następnie zasuwano i blokowano skobłami. Jest to więc rozwiązanie analogiczne do zastosowanego w sarkofagu Henryka Firleja. Wiązane z Virianem sarkofagi wawelskie są jednak monolityczne – połączenie wieka ze skrzynią było trwale zlutowane, a w przypadku sarkofagu Firleja wieko zostało przykręcone – w pewnym sensie też na stałe, ponieważ śruby były dostępne jedynie od wewnątrz. Wszystkie obiekty wawelskie mają również takie same gzymsy obiegające ściany sarkofagu wzdłuż dolnej i górnej krawędzi, które są analogiczne do gzymsów w sarkofagu łowickim. Biorąc pod uwagę te podobieństwa, a także fakt, że warsztat Erazma Viriana działał od 1620 r., można pokusić się o hipotetyczne powiązanie sarkofagu Henryka Firleja z tym gdańskim warsztatem. Za taką proveniencją przemawiają także wspominane wyżej silne związki prymasa Firleja z dworem Zygmunta III. Sarkofagi wawelskie są polichromowane i złożone, podczas gdy na łowickim nie odnaleziono żadnych pozostałości warstwy malarskiej bądź złocień. Tę różnicę można tłumaczyć niejednakowym prestiżem zamówień, a także znacznie wcześniejszą datą powstania sarkofagu prymasa Firleja w stosunku do realizacji dla dworu królewskiego. Należy wszakże brać pod uwagę, że w Gdańsku działały bardzo liczne warsztaty konwisarskie, które są rozpoznane jedynie w niewielkim stopniu, trudno więc o obfitszy materiał porównawczy²⁹.

Warto również podkreślić bardzo wysoki poziom artystyczny łowickiego sarkofagu. Wszystkie szczegóły opracowano nadzwyczaj starannie – na kapeluszu i w tle tarczy herbowej grawerowano delikatną wic roślinną o kolistych zwojach, a na heraldycznych lampartach, zarówno tych ukazanych w medalionach, jak i w pełnoplastycznych podstawach, zaznaczono nieregularne cętki. Precyzyjny modelunek, zróżnicowanie fizjonomii postaci, wyjątkowo dokładny grawerunek i napisu, i partii ornamentalnych świadczą o najwyższych kwalifikacjach wykonujących go rzemieślników.

Konwisarze zdawali sobie doskonale sprawę, że elementy wykonane ze stopu cyny z ołowiem odkształcają się pod wpływem ciężaru (zachodzi zjawisko tzw. pełzania metalu). Dlatego długie boki sarkofagów wzmacniano zwykle żelaznymi płaskownikami, które były montowane wewnątrz skrzyni, tak jak w sarkofagu Henryka Firleja, lub oplatały sarkofag od zewnątrz. W sarkofagach wazowskich wiązanych z warsztatem Viriana, podobnie jak w sarkofagu łowickim, wzmocnieniu i usztywnieniu konstrukcji służyły również szerokie gzymsy zewnętrzne, które jednocześnie przysłaniały łączenia blach nieopracowane od lica, aby nie osłabiać lutowanych spójnię³⁰. Ponieważ sarkofagi wawelskie poddawano licznym naprawom w XIX i I. połowie XX w., nie wiemy, czy były w nich zastosowane podobne wzmocnienia żelazne.

Jak dotąd nie udało się odnaleźć opisu pogrzebu prymasa Firleja ani innych informacji potwierdzających, czy cynowy sarkofag był eksponowany w kolegiacie podczas uroczystości funeralnych, czy też został wcześniej umieszczony w krypcie, a w czasie egzekwii ciało znajdowało się tylko w drewnianej trumnie wewnętrznej. Wydawałoby się, że obiekty tak spektakularne i kosztowne jak cynowe czy miedziane sarkofagi odgrywały dużą rolę propagandową w kreowaniu wizerunku zmarłego i tym samym powinny być pokazane w kościele podczas uroczystości pogrzebowych. Jednakże duży rozmiar i ciężar metalowych sarkofagów (około 400–800 kg) sprawiał, że ich przenoszenie było

27. Adam Bochnak, „Eksport z miast pruskich w głąb Polski w zakresie rzemiosła artystycznego”, *Studia pomorskie*, red. Michał Walicki, t. 2 (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, 1957), s. 37–43; Katarzyna Kolendo-Korczak, „Sarkofag Stefana Batorego i jego wzory graficzne, czyli *Res gestae regi Stephani*”, *Biuletyn Historii Sztuki* 75, nr 4 (2013), s. 644–645.

28. Trzos, *Sarkofagi cynowe z Grobów Królewskich na Wawelu oraz mauzoleów rodzin Promnitzów w Pszczynie i Hochbergów w Świebodzicach*, s. 34–35.

29. Erwin Hintze, *Die deutschen Zinngiesser und Ihre Marken*, t. 3: *Norddeutsche Zinngiesser* (Leipzig: Verlag von Karl W. Hiersemann, 1923), s. 35–66.

30. Kolendo-Korczak, Trzos, *Sarkofagi metalowe w Grobach Królewskich na Wawelu*, s. 30–31.



8 Sebald Beham, *Św. Marek*, przed 1550, Muzeum Narodowe w Warszawie. Fot. cyfrowe.mnw.art.pl

trudne, ale także – ze względu na dużą plastyczność cyny – groziło uszkodzeniem mniejszych elementów odlewanej dekoracji rzeźbiarskiej³¹. Umieszczenie sarkofagu w krypcie, dostępnej zwykle przez stosunkowo niewielki otwór, stanowiło więc poważne przedsięwzięcie techniczne. Z opisu pogrzebu Stefana Batorego wiadomo, że cynowy sarkofag opuszczała do krypty grupa kasztelanów, z których każdemu pomagało pięciu służących³².

Dotychczasowe badania cynowych sarkofagów królewskich z katedry krakowskiej, prowadzone przez autorkę niniejszego artykułu, dowodzą, że w trakcie pogrzebu stosowane były oba rozwiązania – albo wystawienie w świątyni ciała w sarkofagu, albo tylko w drewnianej trumnie. Wiadomo, że jedynie cynowe sarkofagi Zygmunta Augusta, Stefana Batorego i Anny Jagiellonki były eksponowane podczas uroczystości pogrzebowych w katedrze krakowskiej³³, podobnie jak trumny dzieci Władysława IV i Cecylii Renaty: Marii Anny Izabeli oraz Zygmunta Kazimierza³⁴. Natomiast nadzwyczaj dekoracyjne sarkofagi Zygmunta III i jego żony Konstancji Habsburżanki umieszczono w krypcie jeszcze przed pogrzebem³⁵. Analogicznie postąpiono w przypadku sarkofagów miedzianych, mieszczących zwłoki Władysława IV i Ludwiki Marii³⁶.

W średniowieczu ciała zmarłych chowano pod posadzką świątyń w wymurowanych płytkich komorach grobowych bądź składano bezpośrednio w ziemi. Początkowo zawijano je jedynie w całun, a od początku XIV w. umieszczano w prostych drewnianych

31. Ibid., s. 29.

32. Piotr Józef Janowski, „Oprawa artystyczno-ideowa pogrzebu Stefana Batorego”, *Barok. Historia – Literatura – Sztuka* 22, nr 1 (2015), s. 39.

33. *Wawel 1000–2000. Wystawa jubileuszowa. Kultura artystyczna dworu królewskiego i katedry. Zamek Królewski na Wawelu, maj–wrzesień 2000*, kat. wyst., red. Dariusz Nowacki, Magdalena Piwocka, t. 1 (Kraków: Zamek Królewski na Wawelu, 2000), s. 198.

34. Albrycht Stanisław Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 3: 1647–1656, tłum. i oprac. Adam Przyboś, Roman Żelewski (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1980), s. 46–48, 50–51; Michał Rożek, *Uroczystości w barokowym Krakowie* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1976), s. 79–80; Stefania Ochmann-Staniszevska, *Dynastia Wazów w Polsce* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 2007), s. 238; Jacek Żukowski, *Żądza chwały. Władysław IV Waza w ikonografii performatywnej* (Warszawa: Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, 2018), s. 415, 418; Kolendo-Korczak, Trzos, *Sarkofagi metalowe w Grobach Królewskich na Wawelu*, s. 16–17.

35. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 1: 1632–1636, s. 277–279; Rożek, *Uroczystości w barokowym Krakowie*, s. 59–60; Marek Radoszewski, *Diariusz koronacyjnej Najjaśniejszego Pana Władysława Zygmunta IV*, oprac. Włodzimierz Kaczorowski, Zbigniew Szczerbik (Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2002), s. 32; Włodzimierz Kaczorowski, „Wolna elekcja viritim i koronacja Władysława IV”, w: *Świat polskich Wazów. Eseje*, red. Jacek Żukowski, Zbigniew Hundert (Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie, 2019), s. 226–232.

36. Ochmann-Staniszevska, *Dynastia Wazów w Polsce*, s. 230–234.



9 Plakieta z herbem prymasa Henryka Firleja z boku jego sarkofagu, 1625.
Fot. Katarzyna Kolendo-Korczak



10 Dolny gzyms sarkofagu prymasa Henryka Firleja, 1625.
Fot. Katarzyna Kolendo-Korczak

11 Warsztat Erasmusa Viriana, dolny gzyms sarkofagu Aleksandra Karola Wazy, 1634/1635. Fot. Agnieszka Trzos



trumnach³⁷. Pojawienie się metalowych sarkofagów w 2. połowie XVI w. stanowiło zapewne nawiązanie do antyku, podobnie jak rozbudowany ceremonial pogrzebowy, który odwoływał się do obrzędów praktykowanych w starożytnym Rzymie³⁸. Zjawisko to mogło być również związane z wprowadzeniem zwyczaju pochówków w murowanych kryptach, a nie – jak wcześniej – w komorach grobowych. Zaczęto wówczas dbać o okazałość trumien, których dekoracja miała nie tylko identyfikować zmarłego poprzez znaki herbowe i inskrypcje, lecz także często nawiązywać do jego działalności i życiowych dokonań. Metalowe sarkofagi o zindywidualizowanych programach dekoracji zaczęły więc pełnić funkcję komemoratywną³⁹.

Jednym z najwcześniejszych zachowanych sarkofagów cynowych, nie tylko na terytorium Rzeczypospolitej, ale zapewne również w Europie, jest wzmiankowany

już sarkofag Zygmunta Augusta (1572). Został on zamówiony w gdańskim warsztacie jeszcze za życia monarchy, który niewątpliwie miał wpływ zarówno na materiał, jak i na nadzwyczaj interesujący i oryginalny program ideowy sarkofagu, nawiązujący do problemu relacji duszy i ciała⁴⁰. Od tej pory, przez blisko sto lat, kolejni królowie Polski i członkowie ich rodzin byli chowani w metalowych sarkofagach. Początkowo wykonywano je z cyny. Z tego materiału zrobione są trumny Stefana Batorego (1587; dekorowana personifikacjami cnót kardynalnych), Anny Jagiellonki (1596; z medalionami przedstawiającymi św. Annę Samotrzecę i cnoty teologiczne), Anny (1599) i Konstancji (1631) Habsburżanek (z wicią roślinną). Cynowy sarkofag Zygmunta III (1632) ozdobiono reliefowymi płycinami obrazującymi wielkie sukcesy militarne króla – zdobycie Smoleńska i bitwę pod Chocimiem, zaś trumnę

37. Tak wyglądały m.in. pochówki żon wielkiego księcia Witolda w katedrze w Wilnie. Zob. Marek Janicki, „Grób i komemoracja wielkiego księcia Aleksandra Witolda w katedrze wileńskiej w kontekście upamiętnienia Władysława Jagiełły w katedrze krakowskiej i propagandy jagiellońskiej XIV–XVI w.”, *Przegląd Historyczny* 111, z. 4 (2020), s. 779.

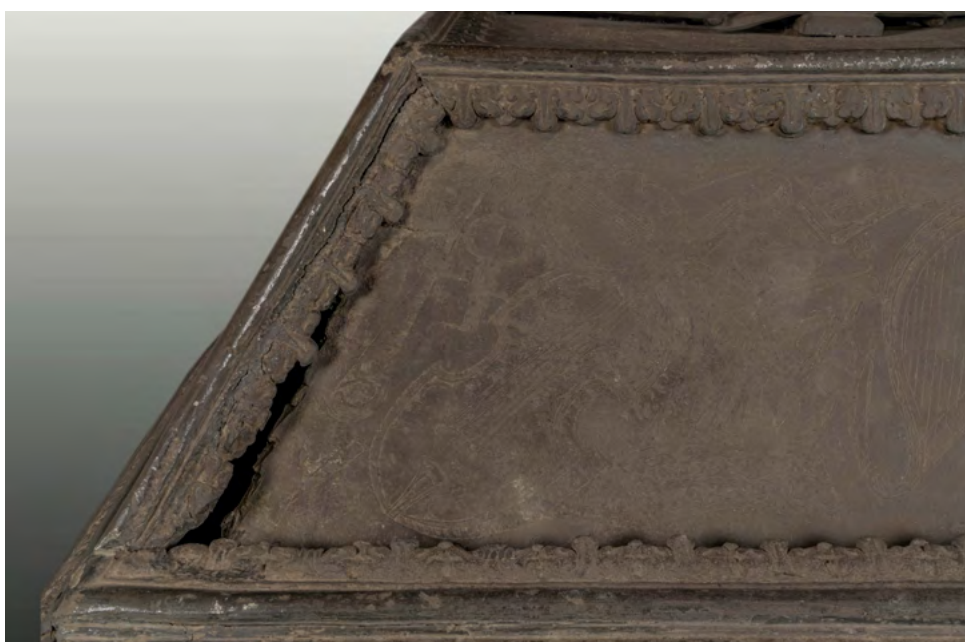
38. Juliusz A. Chrościcki, *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1974), s. 12–27.

39. Przemysław Mrozowski, „Siste gradum viator – o upamiętnieniu zmarłych w sztuce dawnej Polski”, w: *Przeraźliwe echo trąby żałosnej do wieczności wzywającej. Śmierć w kulturze dawnej Polski od średniowiecza do końca XVIII wieku*, kat. wyst., Zamek Królewski w Warszawie, red. Przemysław Mrozowski (Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie, 2000), s. 76.

40. Kolendo-Korczak, Trzos, „Cynowe sarkofagi Zygmunta Augusta i Anny Jagiellonki”, s. 68–70.



12 Wieko sarkofagu prymasa Henryka Firleja, 1625. Fot. Katarzyna Kolendo-Korczak



13 Warsztat Erasmusa Viriana, wieko sarkofagu Zygmunta III, 1632. Fot. Agnieszka Trzos

królewicza Aleksandra Karola (1634/1635) opatrzone dekoracją rytowaną⁴¹. Druga grupa sarkofagów wawelskich to obiekty wykonane ze złożonego mosiądzu, dodatkowo czernione lub srebrzone. Związane są one z fundacjami Władysława IV i Jana Kazimierza. W tej grupie wyróżniają się sarkofagi Cecylii Renaty i Władysława IV, ozdobione dużymi reliefowymi płycinami ze scenami figuralnymi.

Królewskie pochówki w metalowych sarkofagach niewątpliwie miały wpływ na zamawianie podobnych obiektów przez magnaterię i zamożną szlachtę w Rzeczypospolitej. Wart odnotowania zespół sarkofagów

pochodzi z terenu Wielkopolski. Najstarszy z nich, złożony w krypcie w Sierakowie, mieści szczątki Piotra Opalińskiego (zm. 1624). Jego interesujący program ideowy tworzy sześć medalionów, z których trzy nawiązują do działalności publicznej zmarłego, a kolejne trzy ukazują bohaterów z historii starożytnego Rzymu, do których czynów porównywane są zasługi Opalińskiego. Z tego samego czasu pochodzi sarkofag Jana Kostki (zm. 1624) z kościoła parafialnego w Wieleniu, o dekoracji heraldycznej, oraz nieco późniejszy sarkofag Zofii z Kostków Opalińskiej (zm. 1639), podobnie dekorowany. Wymienić tu również należy sarkofag Adama

41. Kolendo-Korczak, Trzos, *Sarkofagi metalowe w Grobach Królewskich na Wawelu*, s. 64–161.



14 Fragment plakiety z herbem Lewart z boku sarkofagu prymasa Henryka Firleja, 1625. Fot. Katarzyna Kolendo-Korczak

Sędziwoja Czarnkowskiego (zm. 1628) z kościoła w Czarnkowie, o dekoracji zbliżonej do tej na sarkofagu Piotra Opalińskiego⁴². Te cztery obiekty uznawane są za dzieła poznańskiego warsztatu konwisarza Jakuba Kanadeja. Również w 2. połowie XVII w. Opalińscy fundowali dla swoich zmarłych metalowe sarkofagi. W Sierakowie znajduje się trumna Jana Karola Opalińskiego (zm. 1695), ozdobiona kartuszami herbowymi, i sarkofag Piotra Adama (zm. 1682), którego ściany,

także te z wyobrażeniami herbów, pokrywa gęsta reliefowa wic roślinna. Nieco odmiennie dekorowany jest sarkofag Krzysztofa (zm. 1655), z malowanymi wizerunkami świętych ukazanych w łodzi, co jest nawiązaniem do rodzowego herbu Łodzia⁴³.

Kolejnym ważnym zespołem są trumny Adama (zm. 1619), Aleksandra (zm. 1625), Prokopa (zm. 1627) oraz Mikołaja (zm. 1636) Sieniawskich z kościoła w Brzeżanach, obecnie przechowywane na zamku

42. Joanna Eckhardt, „Sarkofag cynowy Adama Sędziwoja Czarnkowskiego, dzieło konwisarza poznańskiego”, w: *Studia renesansowe*, t. 1, red. Michał Walicki (Wrocław: Zakład im. Ossolińskich – Wydawnictwo, 1956), s. 332–337.

43. Janusz Krause, Maria Rudy, Michał Woźniak, *Sarkofagi rodu Opalińskich – Sieraków* (Toruń: Wydawnictwo Troja, 1995), s. 33–40.

w Pieskowej Skale. Na wiekach tych sarkofagów ukazano pełnoplastyczne figury zmarłych w typie przedstawień na nagrobkach, a na bokach – kartusze herbowe i płyciny z panopliami⁴⁴.

W krypcie kościoła ewangelicko-reformowanego w Kiejdanach, rodowej nekropolii Radziwiłłów birżańskich, znajduje się sześć cynowych sarkofagów. Pięć z nich tworzy jednorodny zespół, powstały zapewne w trakcie wznoszenia (lub tuż po ukończeniu) kościoła, budowanego w latach 1631–1652. Są to sarkofagi wojewody wileńskiego Krzysztofa Radziwiłła Pioruna (zm. 1603) oraz cztery dziecięce – jego wnuków: Stefana (ur. i zm. 1624), Mikołaja (1610–1611), Jerzego (1616–1617) i Elżbiety (1622–1626) – potomstwa Krzysztofa II i Anny z Kisków. Dekorowane są one w ten sam sposób – herbowymi orłami i kwiatowo-owocowymi festonami na bokach oraz rytowanymi herbami i inskrypcjami na płaskich lub nieznacznie wysklepionych wiekach. Odmienny jest późniejszy miedziany sarkofag wojewody wileńskiego Janusza Radziwiłła, o bokach ozdobionych panopliami, główkami anielskimi oraz dekoracją roślinną, wykonany ok. 1669–1676, wiązany z warsztatem Jana Chrystiana Bierpfaffa⁴⁵.

Wśród tego typu obiektów z terenu Polski można jeszcze wymienić – złożone w katedrze krakowskiej – cynowe sarkofagi z dekoracją heraldyczną starosty krakowskiego Gabriela Tarnowskiego (zm. 1628) i jego żony Ewy Katarzyny z Warszyckich 2^o voto Zebrzydowskiej (zm. 1643), a także sarkofagi kasztelana krakowskiego i wojewody wołyńskiego Janusza Ostrońskiego (zm. 1620) oraz jego żony Teofili z Tarłów (zm. 1635), pomieszczone w krypcie kościoła pw. Narodzenia

Najświętszej Marii Panny (obecnie katedrze) w Tarnowie – zdobione efektownymi, niemal pełnoplastycznymi uskrzydłonymi główkami aniołków, z podporami w formie leżących lwów.

Tradycja wykonywania metalowych sarkofagów zamawianych przez magnaterię i bogatą szlachtę zdaje się zanikać w 2. połowie XVII w., w ślad za zmianą oprawy funeralnej na dworze królewskim. Metalowe sarkofagi wykonywane dla zmarłych z rodzin królewskich i książęcych występowały oczywiście również w innych krajach Europy. Wymienić tu można najbardziej znane, jak chociażby sarkofagi w kryptach Hohenzollernów w katedrze w Berlinie⁴⁶, w kościołach św. Gumberta w Ansbach czy Świętej Trójcy w Bayreuth oraz w cesarskiej krypcie kościoła Kapucynów w Wiedniu⁴⁷.

Nie ulega wątpliwości, że lista metalowych sarkofagów, zwłaszcza cynowych, musi pozostać niepełna. Znaczna ich część się nie zachowała. Umieszczane w kryptach, dosyć szybko ulegały korozji, a ich destrukty często były wykorzystywane jako cenny materiał, który po przetopieniu mógł służyć ozdobie świątyni. Przykładem tego jest choćby cynowy sarkofag Stanisława Żółkiewskiego z kolegiaty w Żółkwi, którego pozostałości przetopiono na lichtarze (zachowano jedynie część ozdobnych plaket)⁴⁸. Wiadomo też, że podczas reperacji i porządkowania krypt katedry łowickiej w roku 1754 cynowy sarkofag prymasa Jana Lipskiego (zm. 1641), mający podpory w formie lwów, został – zapewne ze względu na zły stan zachowania – usunięty z krypty pod kaplicą Lipskich i po przeniesieniu szczątków zmarłego do miedzianej puszeki przetopiony na świeczniki⁴⁹.

44. Anna Petrus, „Sarkofagi Sieniawskich”, w: ead., *Cyna. Zabytki sztuki konwisarskiej w zbiorach Zamku Królewskiego na Wawelu* (Kraków: Zamek Królewski na Wawelu, 2014), s. 12–25.

45. Birutė Rūta Vitkauskienė, „Sarkofag ks. Janusza Radziwiłła w Kiejdanach i dzieło toruńskiego złotnika Johanna Christiana Bierpfaffa”, w: *Niderlandyzm w sztuce polskiej. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki Toruń – grudzień 1992* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1995), s. 215–224.

46. Jörg Freitag, „Zinnsarkophage in der Hohenzollerngruft 1600–1711”, w: *Die Hohenzollerngruft und ihre Sarkophage. Geschichte – Bedeutung – Restaurierung*, red. Christine Becker, Rüdiger Hoth, Sybille Schultz (München–Berlin: Deutscher Kunstverlag, 2005), s. 117–146.

47. Wspomniano tu tylko wybrane, najbardziej charakterystyczne grupy sarkofagów cynowych. Duże zespoły znajdują się jeszcze m.in. we Fryburgu – 14 sarkofagów Wettynów, najstarszy z 1591 r.; w kościele św. Marcina w Kassel – 16 sarkofagów rodziny Hessen-Kassel z XVII w.; w Lauenburgu – 14 sarkofagów cynowych rodziny Askanów, najstarszy z ok. 1600 r. Podobnie na obszarze Rzeczypospolitej zachowały się jeszcze inne pojedyncze sarkofagi metalowe.

48. Jerzy T. Petrus, *Kościoły i klasztory Żółkwi*, t. 2 (Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 1994), s. 37.

49. „Opisanie grobów w Kościele Kolegiaty Łowickiej Roku 1754 wypurgowanych i reperowanych. Oprac. Sławomir Skowronek”, *Roczniki Łowickie*, t. 1 (2003), s. 288. ADŁ, Liber

Zamawianie bogato zdobionych i bardzo kosztownych cynowych sarkofagów przez magnaterię i zamożną szlachtę polską i litewską wynikało, jak już wspomniano, z naśladownictwa pochówków monarszych. Pojawiały się one przez cały wiek XVII, a później zastąpiły je trumny o prostych formach i oszczędnej dekoracji. Okazałe

i kunsztowne sarkofagi wpisywały się doskonale w staropolski obrzęd funeralny, ową *pompa funebris*, w której wystawne uroczystości stanowiły ważny element tradycji, ale były też środkiem propagandy wizerunku rodziny. Cynowy sarkofag prymasa Henryka Firleja jest tego znakomitym przykładem.

Mortuorum katedry łowickiej z lat 1736–1810: „Grób pod kaplicą Lipskich, zaznaczony sepulturą JO. Jana Lipskiego prymasa, także arcybiskupa łwowskiego, także opata wąchockiego, tegoż imienia, w którym ich zwłoki nietykane leżą. Schody do niego na samym wejściu do tejże kaplicy przed kratą, pokryte kamieniem wielkim spiżowym z herbami wspomnianego prymasa. Ten grób nie jest expurgowany, ale ze wszystkimi tamże spoczywającymi zwłokami intacti zostawiony. Oprócz trumny cynowej wielkiej na sześciu lwach odlewanych, także cynowych lokowanych. Która trumna [...] a za konsensem na ten czas loci ordinarii Celsissimi et Reverendissimi Adami Komorowski Primatis Regni z grobu rugowana i na lichtarze tejże kaplicy i na inne obrócona, zwłoki zaś JO Jana Lipskiego Arcybiskupa i prymasa w naczyniu miedzianym per reverendissimum capitulum prokurowanym są złożone, dobrze zamknięte, z tejże trumny podniesione”.

BIBLIOGRAFIA

- Bochnak, Adam. „Eksport z miast pruskich w głąb Polski w zakresie rzemiosła artystycznego”. W: *Studia pomorskie*, t. 2, redakcja Michał Walicki, 7–122. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, 1957.
- Chrościcki, Juliusz A. *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1974.
- Czapliński, Władysław. „Henryk Firlej (zm. 1626)”. W: *Polski słownik biograficzny*, t. 6, 477–478. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1948.
- Czyż, Anna Sylwia. *Łowicz. Kolegiata Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny*. Warszawa: Agencja Wydawnicza „Ergo”, 2010.
- Drażkowska, Anna. *Odzież grobowa w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2008.
- Drażkowska, Anna. *Odzież i insygnia grobowe biskupów przemyskich obrządku łacińskiego*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2014.
- Drażkowska, Anna, Monika Kamińska, Jakub Sito, Michał Słomski, i ks. Paweł Staniszewski. *Krypty prymasów. Łowicka nekropolia*. Łowicz: Diecezja Łowicka, 2021.
- Eckhardt, Joanna. „Sarkofag cynowy Adama Sędziwoja Czarnkowskiego, dzieło konwisarza poznańskiego”. W: *Studia renesansowe*, t. 1, redakcja Michał Walicki, 332–358. Wrocław: Zakład im. Ossolińskich – Wydawnictwo, 1956.
- Freitag, Jörg. „Zinnsarkophage in der Hohenzollerngruft 1600–1711”. W: *Die Hohenzollerngruft und ihre Sarkophage. Geschichte – Bedeutung – Restaurierung*, redakcja Christine Becker, Rüdiger Hoth, Sybille Schultz, 117–146. München–Berlin: Deutscher Kunstverlag, 2005.
- Gajewski, Jacek. „Sztuka w prymasowskim Łowiczu”. W: *Łowicz. Dzieje miasta*, redakcja Ryszard Kołodziejczyk, 462–606. Warszawa: Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych, 1986.
- Grupa, Małgorzata. *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI–XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2005.
- Gryglewski, Piotr. „Z placu budowy do więzienia, czyli jak bracia Poncino kolegiatę prymasowską w Łowiczu murowali”. W: *Poza Warszawą*, cz. 3: *Architektura i budownictwo Mazowsza XII–XVIII wieku*, redakcja Michał Wardzyński, 164–169. Warszawa: Mazowiecki Instytut Kultury, 2020.
- Heydel, Maria. „Richter Wilhelm”. W: *Słownik artystów polskich i w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*, t. 8, redakcja Urszula Makowska, Katarzyna Mikocka-Rachubowa, 349–351. Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 2007.
- Hintze, Erwin. *Die Deutschen Zinngiesser und Ihre Marken*, t. 3: *Norddeutsche Zinngiesser*. Leipzig: Verlag von Karl W. Hiersemann, 1923.
- Hollstein, Friedrich Wilhelm. *German Engravings, Etchings and Woodcuts ca. 1400–1700*, t. 1, 3. Amsterdam: M. Hertzberger, 1954.
- Hornung, Zbigniew. „Z badań nad sztuką polskiego renesansu. Cz. III. Gdańska szkoła rzeźbiarska na przełomie XVI i XVII wieku”. *Teka Komisji Historii Sztuki* 1 (1959): 55–139.
- Janicki, Marek. „Grób i komemoracja wielkiego księcia Aleksandra Witolda w katedrze wileńskiej w kontekście upamiętnienia Władysława Jagiełły

- w katedrze krakowskiej i propagandy jagiellońskiej XIV–XVI w.”. *Przegląd Historyczny* 111, z. 4 (2020): 769–814.
- Janowski, Piotr Józef. „Oprawa artystyczno-ideowa pogrzebu Stefana Batorego”. *Barok. Historia – Literatura – Sztuka* 22, nr 1 (2015): 29–45.
- Kaczorowski, Włodzimierz. „Wolna elekcja viritim i koronacja Władysława IV”. W: *Świat polskich Wazów. Eseje*, redakcja Jacek Żukowski, Zbigniew Hundert, 226–232. Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie, 2019.
- Kamińska, Monika. „Odkrycie nienaruszonych miejsc Prymasów w łowickiej katedrze”. *Studia Lovicensia. Łowickie Studia Teologiczne* 27 (2025): 35–46.
- Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 8: *Województwo lubelskie*, z. 16: *Powiat radzyński*. Opracowanie Katarzyna Kolendo-Korczak, Anna Oleńska, Marcin Zgliński. Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 2019.
- Kolendo-Korczak, Katarzyna. „Sarkofag Stefana Batorego i jego wzory graficzne, czyli *Res gestae regi Stephani*”. *Biuletyn Historii Sztuki* 75, nr 4 (2013): 641–670.
- Kolendo-Korczak, Katarzyna, i Agnieszka Trzos. „Cynowe sarkofagi Zygmunta Augusta i Anny Jagiellonki. Konserwacja i restauracja, historia, wymowa ideowa”. *Ochrona Zabytków* 71, z. 2 (2018): 61–106.
- Kolendo-Korczak, Katarzyna, i Agnieszka Trzos. *Sarkofagi metalowe w Grobach Królewskich na Wawelu. Historia, wymowa ideowa, konserwacja i restauracja*. Katowice–Kraków: Akademia Sztuk Pięknych, Zamek Królewski na Wawelu, 2022.
- Krause, Janusz. *Sarkofagi cynowe. Problematyka technologiczna, warsztatowa i konserwatorska*. Toruń: Wydawnictwo Troja, 1995.
- Krause, Janusz, Maria Rudy, i Michał Woźniak. *Sarkofagi rodu Opalińskich – Sieraków*. Toruń: Wydawnictwo Troja, 1995.
- Krypty grobowe kościoła pw. św. Franciszka z Asyżu w Krakowie w świetle badań interdyscyplinarnych*, t. 1: *Archeologia – Historia – Kostiumologia*; t. 2: *Antropologia – Archeobotanika – Mikrobiologia – Konserwacja*. Redakcja Anna Drązkowska. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2020.
- Librowski, Stanisław. „Wypisy z akt kapituły w Łowiczu do zakrystii, skarbca, biblioteki, archiwum i kancelarii miejscowej kolegiaty i kapituły z lat 1525–1818”. *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* 53 (1986): 275–393.
- Mrozowski, Przemysław. „Siste gradum viator – o upamiętnieniu zmarłych w sztuce dawnej Polski”. W: *Przeraźliwe echo trąby żałosnej do wieczności wzywającej. Śmierć w kulturze dawnej Polski od średniowiecza do końca XVIII wieku*, redakcja Przemysław Mrozowski, 52–84. Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie, 2000.
- Ochmann-Staniszevska, Stefania. *Dynastia Wazów w Polsce*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 2007.
- Petrus, Anna. „Sarkofagi Sieniawskich”. W: *Cyna. Zabytki sztuki konwisarskiej w zbiorach Zamku Królewskiego na Wawelu*, 12–25. Kraków: Zamek Królewski na Wawelu, 2014.
- Petrus, Jerzy T. *Kościoty i klasztory Żółkwi*. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 1994.
- Rożek, Michał. *Uroczystości w barokowym Krakowie*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1976.
- Tatarkiewicz, Władysław. „Nagrobki z figurami klęczącymi”. W: *O sztuce polskiej XVII i XVIII wieku. Architektura, rzeźba*, 400–436. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966.
- Trzos, Agnieszka. *Sarkofagi cynowe z Grobów Królewskich na Wawelu oraz mauzoleów rodzin Promnitzów w Pszczynie i Hochbergów w Świebodzicach. Konserwacja i restauracja, technika, technologia...* Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2023.
- Tuchołka-Włodarska, Barbara. „Z badań nad sarkofagiem króla Zygmunta Augusta”. *Biuletyn Historii Sztuki* 48, nr 2–4 (1986): 221–245.
- Vitkauskienė, Birutė Rūta. „Sarkofag ks. Janusza Radziwiłła w Kiejdanach i dzieło toruńskiego złotnika Johanna Christiana Bierpfaffa”. W: *Niderlandyzm w sztuce polskiej. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki Toruń – grudzień 1992*, 215–224. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1995.
- Wawel 1000–2000. Wystawa jubileuszowa. Kultura artystyczna dworu królewskiego i katedry. Zamek Królewski na Wawelu, maj–wrzesień 2000*. Redakcja Dariusz Nowacki, Magdalena Piwocka, t. 1. Kraków: Zamek Królewski na Wawelu, 2000.
- Żukowski, Jacek. *Żądza chwały. Władysław IV Waza w ikonografii performatywnej*. Warszawa: Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, 2018.

The Tin Sarcophagus of Primate Henryk Firlej (1625) in the Crypt of the Cathedral of the Assumption of the Blessed Virgin Mary and St Nicholas in Łowicz. An Outline of the Historical and Artistic Issues by Katarzyna Kolendo-Korczak

The article pertains to the tin sarcophagus of Primate Henryk Firlej (1574–1626), discovered in 2024 during archaeological works, headed by Monika Kamińska, in the crypt of the Cathedral of the Assumption of the Blessed Virgin Mary and St Nicholas in Łowicz. The piece was found in a crypt situated beneath the north-eastern corner of the cathedral, near the primate's Baroque tomb located on the northern wall of the chancel. The crypt underwent subsequent alterations, probably during construction works carried out on the initiative of Primate Maciej Łubieński between 1652 and 1654, when the nave and chancel of the cathedral were raised.

The sarcophagus is coffin-shaped, hexagonal in cross-section, with a high lid. A cross featuring a figure of Christ cast in the round is mounted on the lid. Originally, the sarcophagus rested on six supports in the form of crowned leopard figures, again in the round; these are the heraldic *lewart* (leopard) beasts, alluding to the Firlej family coat of arms. The corners are decorated with figures of the four Evangelists, whilst on each of the four sides there are circular medallions bearing the Lewart coat of arms beneath a bishop's pontifical hat, supported by figures of sainted bishops, who must be interpreted as the patron saints of Poland, St Adalbert and St Stanislaus. Running along the lower edge of the lid is an engraved inscription in capital letters identifying the deceased, with the date 1625, which confirms that the piece was indeed commissioned whilst the primate was still alive.

The state of preservation of the sarcophagus is varied: the upper parts of the figures of the Evangelists are well preserved, whilst the lower parts of the piece, the bases (the heraldic *lewart* beasts) and the base have suffered severe corrosion due to the effects of organic acids and moisture. The piece has undergone protective conservation.

The symbolic programme of the sarcophagus focuses on identifying the deceased and emphasising the roles he held. The main elements are plaques bearing the deceased's coat of arms beneath a bishop's pontifical hat, flanked by Saints Adalbert and Stanislaus. The three-dimensional figures of the Evangelists at the corners refer to the Gospels, which, in the case of the burial of a clergyman, is a choice as meaningful as it is obvious. The inscription includes the titles referring to the deceased's office as the primate and the associated honorary role of interrex; most interestingly, it bears the date 1625 and states that the sarcophagus was made during Primate Firlej's lifetime.

The key source for the piece is Stefan Damalewicz's account in *Series Archiepiscoporum Gnesnensium* (1649), which confirms the sarcophagus's Gdańsk origin and states that Primate Firlej kept it in his residence and "often viewed it". The credibility of this account is corroborated by the inscription on the piece. The Gdańsk provenance of this sarcophagus stays within a wider tradition of commissioning tin sarcophagi for monarchs and members of the royal family. A formal and technical analysis – particularly the similarities in structural and decorative features (the system of access to the interior via the shorter side at the head end, the analogous profile of the cornices) linking this piece with sarcophagi associated with the workshop of the Gdańsk tinsmith Erasmus Virian, who was awarded the title of master in 1620 – allows us to formulate a cautious hypothesis linking the Łowicz sarcophagus to that very workshop. The absence of polychrome decoration or gilding on the Łowicz

sarcophagus, in contrast to similar objects at Wawel, may stem from the different status and earlier chronology of the commission.

The sarcophagus of Henryk Firlej constitutes an important link in the history of 17th-century Polish artistic craftsmanship. It forms a part of the trend, present among the nobility, to emulate royal burials in metal sarcophagi, this royal burial tradition having been launched in the Commonwealth of Poland and Lithuania by the sarcophagus of Sigismund Augustus (1572). It is one of the few surviving examples of its kind, and its high artistic standard, well visible in the meticulous modelling of the figures and the precise engraving of the ornaments and inscriptions, testifies to the outstanding skill of the craftsmen who created it.

BIOGRAPHICAL NOTE

Katarzyna Kolendo-Korczak is a graduate of Art History at the University of Warsaw. She works at the Institute of Art, Polish Academy of Sciences. She is the co-author of the volumes of the Catalogue of Art Monuments in Poland, as well as the documentation of religious art in the eastern lands of the former Commonwealth. Her research interests focus on the art and tradition connected with the commemoration of the dead and the creation of their image in the art of the 17th and 18th century. In the years 2015–2020 she took part in the programme for the conservation of royal sarcophagi at the Cathedral in Cracow.

NOTA BIOGRAFICZNA

Katarzyna Kolendo-Korczak – absolwentka historii sztuki na Uniwersytecie Warszawskim, pracuje w Instytucie Sztuki PAN. Współautorka tomów Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce, a także dokumentacji sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej. Do jej zainteresowań badawczych zaliczają się sztuka i tradycja związana z upamiętnieniem zmarłych i kreacją ich wizerunku w sztuce XVII i XVIII w. W latach 2015–2020 uczestniczyła w programie konserwacji sarkofagów królewskich z katedry krakowskiej.